

## Nigdy Więcej

Grammatik

Zapalam świeczkę, dla tych, co nie czują się bezpiecznie,  
dla tych, których świat nagle stał się piekłem,  
jestem z Warszawy, gdzie każdy kamień krwią płacze,  
słuchałem ludzi, którym naznaczono przedramię,  
numerem hańby, bez nadziei na przetrwanie,  
słuchaj i ty świecie, może w końcu przestaniesz?  
zapalam świeczkę za Ruandę i Liban,  
Sudan, Czeczenię, Afganistan i Irak,  
krwi niewinnych nie usprawiedliwisz niczym  
i niech Twoje serce pęknie, kiedy dziecko krzyczy,  
matka nad grobem, nie umiem tego tłumaczyć,  
możni świata milczcie, bo usprawiedliwień starczy,  
zapalam świeczkę, żebyś zobaczył,  
w ludziach którzy stoją obok Ciebie swoich braci,  
miałem sen jak pewien pastor z Atlanty,  
o ludziach budujących biblioteki nie armaty...

[nigdy więcej, ksenofobii i uprzedzeń,  
nigdy więcej wojny, rasizmu,  
nigdy więcej łez matek, grobów bez imion,  
miejsc gdzie się biją,  
nigdy więcej, naszą siłą jest miłość]

Rozdarte serce matki, gdy płacze nad grobem syna,  
kolejny dramat, którego nie udało się zatrzymać,  
niebo znów krzyczy, bo gdzie tu sprawiedliwość,  
ludzie wciąż odbierają wolność i zabijają miłość,  
od lat ta ziemia krwawymi łzami płacze,  
już po woli tracę nadzieję, że kiedy będzie inaczej,  
codziennie słyszę o bombach, pułapkach,  
o morderstwach, porwaniach, i bratobójczych walkach,  
]możni tego świata tylko widzą w tym interes,  
bo na ludzkiej śmierci można zarobić wiele,  
a konflikty państw, to już dodatkowy powód,  
by zabijać dla korzyści i ukrywać zbrodni dowód,  
okrucieństwo świata, to już jest temat rzeka,  
żyjemy w czasach gdzie człowiek za nic ma człowieka,  
dobrze wiem, wszystkiego nagle nie da się naprawić,  
piąte przykazanie ktoś wciąż będzie miał za nic...

[nigdy więcej, ksenofobii i uprzedzeń,  
nigdy więcej wojny, rasizmu,  
nigdy więcej łez matek, grobów bez imion,  
miejsc gdzie się biją,  
nigdy więcej, naszą siłą jest miłość]

Zapalam świeczkę, i odmawiam modlitwę,  
gdy telewizja mówi o kolejnym konflikcie,  
świat nie słucha i niczego wciąż nie pojął,  
3 tysiące lata wojny wciąż nie są historią,  
dopiero kiedy zrozumiesz że ten obok jest Twoim bratem,  
odnajdziesz wolność od uprzedzeń,  
patrzę w lustro, zaczynam od siebie,  
i walczę o człowieka pod błękitnym niebem,  
zapalam świeczkę, za wszystkich odrzuconych,  
za niewinne ofiary, za wszystkich bezbronnych,  
kalekich ludzi, których los na próbę wystawił,

zbyt ciężką próbę, ich świat zniszczył w sekundę,  
nie pytam gdzie jest Bóg, pytam gdzie są ludzie,  
którzy założyli knebel na głos swoich sumień,  
ja piszę swoje, oskarżam w cichą noc ciemną,  
zapalam świeczkę, zapal ją ze mną...

[nigdy więcej, ksenofobii i uprzedzeń,  
nigdy więcej wojny, rasizmu,  
nigdy więcej łez matek, grobów bez imion,  
miejsc gdzie się biją,  
nigdy więcej, naszą siłą jest miłość]

[nigdy więcej, ksenofobii i uprzedzeń,  
nigdy więcej wojny, rasizmu,  
nigdy więcej łez matek, grobów bez imion,  
miejsc gdzie się biją,  
nigdy więcej, naszą siłą jest miłość].